KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Lutego. — Rok 1840. Czwartek. № 42. Jutro, Ś. Walenty. Wsch: sł: g. 7, m. 9; zach: g. 4, m. 51.

Dzień onegdajszy 12ty b. m. na zawsze pamiętnym będzie dla *Siostr Miłosierdzia*, łączuych Szpitalów Ś. Ducha i *Mieni*. Przy wydarzonej sposobności pobytu w Warszawie Siostr Szpitalu w *Mieni*, dla odbywania rocznych pobożności działań, Opiekun główny Prezyduiący w Radzie Szczegółowej obu Szpitalów Prałat Metropolitalny JW. X. *Dekert*, któremu od Rady Głównej Opiekuńczej Instytutów Dobroczynnych poruczonem zostało wręczenie Siostrze *Salomei Demek*, Krzyża złotego, którym ią Najjaśnieyszy PAN najłaskawiej udarować raczył, w nagrodę odznaczaiącej się iej gorliwości w pielęgnowaniu ubogich chorych i sierot Szpitalu w *Mieni*, dopełnił w tym dniu tak zaszczytnego i przyiemnego dla siebie polecenia. W miejscu posiedzeń Rady Szczegółowej Szpitalu w obec zgromadzonych Członków Rady, Opiekun główny Prezyduiący, po odczytaniu przysłanego Reskryptu JW. Radcy Stanu Prezesa Rady Głównej, przy wręczeniu pomienionego Krzyża Siostrze *Salomei*, przełożył zebranym Siostrom obu Szpitalów, iak wysoce cenić sobie powinny ten dar najłaskawiej nam Panuiącego CESARZA i KRÓLA, będący nietylko wspaniałomyślnym oznakiem Monarszych Jego względów dla Zgromadzenia Siostr Miłosierdzia, lecz oraz pewną rękojmią pomyślności w tym kraiu, na cnotach ewangielicznych, ugruntowanych dla cierpień ludzkości iego zakładów. Zakończył wyrażeniem uczuć iakiemi w tej radosnej chwili serca wszystkich obecnych Siostr były przepełnione, błagania codziennie tem gorliwszemi modły do BOGA, o czerstwe zdrowie, długoletnie panowanie i pomyślność Ojcowskich rządów N. PANA i całej Jego Cesarskiej Rodziny. — W kościele XX. *Reformatów*, wstawiony został kamień grobowy, na pamiątkę zejścia na dniu 16 Sierp: 1837 r. b., Urzędnika B. P. ś. p. Leona *Komorowskiego*, którego zwłoki w tymże kościele spoczywaią. Z tej okoliczności odbędzie się poiutrze Nabożeństwo żałobne, na które Familja, Koledzy i Przyiaciele nieboszczyka, zapraszaią. — Rada Administracyjna mianowała X. Jak: *Zawilskiego*, Administratora kościoła w Wysokich-Górach, Proboszczem przy tymże kościele. Przeniosła P. Karola *Chwalibogá*, Zastępcę Prezesa Try: c. g. Augustow: wydz: Igo, na własne iego żądanie, w tymże stopniu do Sądu Kryminal: gub: Krako: i Sand:; tudzież mianowała P. Dyon: *Bielskiego*, Zastępcę Sędziego Ap: Król:, Zastępcą Prezesa Try: cy: gub: Augu: wydz: Igo; a P. Leona *Sławianowskiego*, Podprokuratora przy Sądzie Apel:, Zastępcą Sędziego w tymże Sądzie. — Ogłosił Urząd Munic: M. Warszawy, iż pobór opłaty *latarniowej* na r. 1840 w Kassie Głównej Ekonomicznej tegoż miasta już rozpoczął się; z wnoszeniem przeto tej opłaty we właściwych terminach, to iest: za 1wsze półrocze w Lutym, zaś za drugie w Lipcu r. b. pośpieszyć należy, gdyż do zalegaiących exekucja zaraz w pierwszych dniach Marca, oraz Sierpnia r. b. niezawodnie wystosowaną zostanie. — *Zeszyt 3ci Słownika Części Polsko-Rossyjskiej*, obejmuiący literę *D* do *J* włącznie, wyszedł z druku i w miarę odebrania od Introligatorów wydanym będzie Szanownym Prenumeratorom miejscowym, od których Lista z przyłączeniem należności prenumeracyjnej iuż złożoną została. Szanowni Prenumeratorowie na prowincji, życzący sobie odbierać rzeczone Słowniki poszytami, nie czekaiąc wyjścia całego tomu, ieżeli przedpłatę całą, lub przynajmniej w znacznej części iuż złożyli, zechcą przy wydarzonej okazji upoważnić kogo do odbioru, gdyż przesyłka poszytami pocztą, ze względu na obszerność tego dzieła, kosztowałaby drugie tyle ile wynosi prenumerata. *J. Gliksberg* Ks: Szk: Pub: w Kr: Pol:. — *Starsi Giełdy Warszawskiej*. Z powodu zaszłej śmierci Ludwika *Wolfsohn*, Moklera przy-

sięgłego wexlowego, przy giełdzie tutejszej, wzywaią wszystkich mogących mieć iakie pretensje do zmarłego, z tytułu pełnionego przez tegoż obowiązku, aby zgłosili się w tej mierze na piśmie do Kancelarji Giełdy tutejszej w dniach iej posiedzeń, a to w przeciągu miesiąca od dziś; po upłynieniu bowiem tego czasu, kaucja przez zmarłego złożona, Sukcessorom iego wydaną zostanie, w Warszawie d. 13go Lutego 1840 r. — (Art. nad.) Lubo niepowetowana strata zgasłego ś. p. Jana *Birnera*, przecięła pasmo rozpoczętych prac iego w rozkrzewieniu zamiłowania i upowszechnienia iedwabnictwa kraiowego; szczęśliwy przecież pomysł tego nieodżałowanego męża uwieczni pamięć iego, bo wielu Obywateli wspieraiąc zamiar zgasłego miłośnika iedwabnictwa, pozaprowadzało znaczne plantacje morwy białej. Dla tych przeto, iak również i dla chcących ieszcze ostatecznie w zbliżaiącej się porze korzystać z przykładu ś. p. *Birnera*, miłą zapewne będzie wiadomość, że z nasienia morwy białej w zeszłej wiośnie przez nieboszczyka w znacznej partji z zagranicy sprowadzonego, pozostało ieszcze kilkadziesiąt funtów i iest do sprzedania częściowo w Warszawie pod N° 1806 przy rogu ulicy Koźlej i Franciszkańskiej, u *Przemyskiego* Opiekuna małoletnich po ś. p. Birnerze pozostałych dzieci. Nadmienić w tem mieiscu nie będzie od rzeczy, że nasienie to, iest wybornej dobroci, iakiego podług opinji znawców, nigdy ieszcze do Warszawy z zagranicy nie nadesłano; z zasianego bowiem w Maiu r. z. w ilości 2¹/4 funta w Ogrodach rządowych i w iednym z Ogrodów prywatnych w Warszawie, zeszło około 150,000 sztuk roślin morwy białej; z nasienia zatem tego dobrze zakonserwowanego, równie obfity plon i w r. b. spodziewany być może. — Wyznaczony przez Praesidium Sądu Najwyższej Instancji do odbioru Akt po ś. p. Mecenasie *Ziemięckim*, mam zaszczyt wezwać osoby interesowane, aby względem takowych akt do mnie zgłaszać się raczyły w Warszawie przy ulicy Miodowej w domu XX. Bazyljanów Nr 485. *Owidzki* Mecenas. — Znacznieisze wygrane Iszej klassy 55tej loterji w ciągnieniu wczoraiszem. Zł. 30,000, Nr 4,682, los 3cio-częściowy wzięty u Pękowskiego w Pułtusku; zł. 15,000, Nr 511, los cały wzięty u Werthejma; zł. 5,000, Nr 6,658 u Wiemana; po zł. 2,000, Nr 7,242 u Werthejma, Nr 20,489 u Terkeltauba w Nowym Dworze; po zł. 1,000, Nr 50 u Wiemana, Nr 3,777 u Bielskiego w Włocławku, Nr 4,705 u Frenkla w Kole, Nr 8,745 u Brandeisa i Halperna w Piotrkowie, Nr 9,169 u Rosenbluma w Alexocie. — *Marnotrawcy* (die Verschwender) Walce skomponowane na pjanoforte przez J. *Labickiego*, grywane w obu Teatrach i w Resursach, podobaią się powszechnie. Wydane zostały w składzie muzyki Ig: *Klukowskiego*. Cena exemplarza zł 2 gr. 15. — Poiutrze w *Resursie Kupieckiej* Bal, a w *Nowej* Wieczor muzyczny z tańcami. — Wczoraj w Wielkim teatrze przywołani, po *Biednym Rybaku* JP. *Żółkowski* 2-kroć i JP. *Stolpe*, po *Jenjuszu różowym* JPanna *Wendt* i JP. *Moris*.

Anglja. — Tkacz *Szyfner* w *Nejszeno* przesłał Królowej w podarunku przepyszną serwetę, przedstawiaiącą z iednej strony Ś. Jerzego, a z drugiej nader podobny portret Królowej. — Znakomity Szlachcic szkocki *Makdonel Glengarry* kazał zbudować kilka przenośnych domów drewnianych, i udaie się z całą swoią rodziną na osiedlenie do *Australji*. Przyciśniony stan iego maiątku zmusza go do opuszczenia Anglji. *Walter-Skot* w iednym z swych romansów przedstawił dokładny rys charakteru tegoż szlachcica.

Francja. — Baron *Bussiere* (Bjussjer), maiący prosić urzędownie o rękę Xiężniczki *Wiktorji* Koburgskiej, dla Królewicza Xięcia *Nemours* (Nemur), przybył 28go z. m. do *Bruxelli*, gdzie oczekiwać będzie przybycia Xięcia *Ferdynanda* Sasko-Koburgskiego; zdaie się, iż tamże wykona udzielone zlecenia. — *Blanqui* (Blanki) znajdował się w łóżku, gdy Urzędnik przybył oznajmić mu wyrok śmierci. Delikwent słuchał ozięble przez cały czas czytania nie okazuiąc żadnego wzruszenia; koniec wy-

roku kazał sobie 2-kroć przeczytać; zdaie się, iż za pierwszym razem nied brze go zrozumiał; w końcu uczynił żywe poruszenie rękami pod kołdrą, iakby chciał przytłumić uczucia świeżo w piersiach wzniecone. Blanki został natychmiast związany, gdyż mniemano, że dopuści się samobójstwa. Rzecz dziwna, iż więźniowie na najmnieysze kary skazani, najwięcej skarg rozwodzili; wszyscy zaprzysięgali swoią niewinność. — Oddział wojska pod *Tulonem*, przeznaczony do *Afryki*, wzbraniał się odpłynąć, pod pozorem, iż Żołnierze w osadach, nie znajduią dość opieki podczas chorób; dopiero po zapewnieniu im potrzeb, wsiedli na statki. — Ministerstwo wojny zajmuie się teraz sprawą szczególną. Porucznik piechoty, który awansował za czasów Cesarstwa, otrzymał dymissję za rządu *Burbonów;* wszelkie iego prośby i przedstawienia, były daremne; aby sobie zapewnić utrzymanie, był zmuszony wstąpić iako prosty żołnierz do pułku weteranów, w którym przez lat 10 iak najprzykładniej wszelką pełnił służbę. Teraz na nowo podał prośbę, i spodziewa się przecież odzyskać dawny stopień.

Hiszpanja. — Goniec wysłany 25go z. m. z *Madrytu*, przybył wprawdzie do *Baiony*, lecz na drodze został 2-kroć napadnięty i złupiony przez rabusiów. — Zapewniaią, że *Esparte-ro* był bliskim uskutecznienia traktatu na wzór pokoiu zawartego w *Morelli*, i że Anglicy temu przeszkodzili. — W *Korunnie* zaszły rozruchy. — *Kabrera* dla złudzenia uwagi powszechnej, posłał do *Morelli* tylko *próżną lektykę* otoczoną liczną eskortą, a potaiemnie został w *Herwes*, gdzie go niebezpieczna choroba wstrzymywała w łóżku; nie wiadomo więc iakiemu uległ losowi.

Niemcy. — Hrabia *Chotek* Gubernator *Czech*, ma być mianowany Kanclerzem nadwornym na miejsce Hrabiego *Mitrowskiego*, który podał się do dymisji. — Z *Morawji* dochodzą smutne wiadomości o częstych pożarach i powodziach. — Do *Berlina* przybyli: Syn W. X. *Meklemburgsko-Strelickiego* z *Nowej Strelicy*, i Xżę *August* Wirtembergski z *Wiesbaden*. — Xżna *Berry* była 29go z. m. spodziewaną w *Gracu*, gdzie zabawi do miesiąca Maia.

Turcja. — W hatiszeryfie ogłaszaiącym nominację nowego Kapudana Baszy, Sułtan oświadcza, że dawny Kapudan Basza otrzymał dymissję, z powodu zbyt *długiego pobytu w Alexandrji.* — Podatek od głów został zniesiony.

Włochy. — Papiezki Minister skarbu Kardynał *Tosti* podał się do dymissji. — W *Orwjeto* Policja ciągle iest zatrudnioną śledzeniem sprawców ostatniego świętokradztwa.

Rozmaitości. — *Meierbeer* otrzymał od Xięcia Sasko-Koburgskiego *Gotha*, pismo nader pochlebne, wraz z tabakierą i cyfrą Xięcia, ozdobioną dyamentami. Xżę nazywa Kompozytora w swoiem piśmie iedną z ozdób chwały niemieckiej. — Jeśli powiastka o *Dedalu* nie zasługuie na wiarę historyczną, tedy pierwszą próbę latania w powietrzu odbył przed 2ma wiekami Włoch Paweł *Guidotti* z *Lukki;* wprawdzie próba ta była niepomyślną, ale zawsze była pierwszą. — Wynalazcą bomb był także Włoch Franciszek *Zignoni* z *Bergamo;* został on zabity przez bombę w chwili gdy okazywał Jenerałowi *Zorzi* w *Weronie* (r. 1642) skuteczność swoiego wynalazku. — *Belirens* Huzar z czasów *Cytena*, ukończył teraz w *Wolfenbüttel* 105ty rok życia. Podeszły Inwalid spisuie swoie pamiętniki. — Dzienniki niemieckie opowiadaią; Złoto stało się w Niemczech tak rzadkiem, iż nazwisko *złotników* ustanie, a w iego miejsce póydzie nazwisko *srebrników.* — *Indjanie* maią w swoich mieszkaniach osobny gabinet, zwany *gabinetem kaprysów*, Kobieta w chwili rozdrażnienia nerw udaie się do tego gabinetu i czeka póki samotność nie uśmierzy iej kaprysów. Takie gabinety zdałyby się także w Europie. — W *Lipsku* podoba się teraz Śpiewaczka bruxelska Eliza *Meerti.* — Artystka dramatyczna Panna *Raszel* wystąpiła 24go z. m. w traiedji *Mitrydat*, a to po kilkomiesięcznej słabości. — W ciągu bieżącej zimy, znaleziono w *Orleanie* we Francji, zmarzłego żebraka, który zostawił

9000 fr. srebrem i pełny kosz monet miedzianych. Zaiste taki skąpiec może być uważany za samobójcę.— Na wyspie *Ferro* znajduią tylko 3 źródła a to w miejscach niedostępnych; zdaie się iednak że natura chciała tu brak wody wynagrodzić, albowiem na wyspie rosną drzewa należące do gatunku *laurusindica*, zawsze zielonemi liściami okryte, a dostarczaiące obficie wody dla ludzi i zwierząt. Szczyty tych drzew są iakby uwieńczone wieczną mgłą, która kroplami spływa po długich liściach.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ryx Alexan: Dzie: z Prażmowa; Grabicki Walen: Dzie: z Luboni; Okęcki Jak: Dzie: z Babska; Dębski Konstan: Dzie: z Zakrzewa; Gosławski Adolf Dzie: z Jasińca; Turski Teod: Dzie: z Goździkowa.

DONIESIENIA.

Skradzione zostały LISTY Zastawne L. E. Nr 250,033 i 41,503. Ostrzega się ażeby nikt ich nie nabywał, gdyż w właściwej władzy stosowne zastrzeżenie nastąpiło. Ktoby o nich iakąkolwiek wiadomość powziął, zechce donieść na ulicę Danielewiczowską pod Ner 620, do Kantoru w sieni na lewo.



Właściciel patentu na fabrykacje LATARŃ BEZPIECZEŃSTWA, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż przygotował bardzo znaczny zapas tychże Latarń, prawie niezbędnych w każdem gospodarstwie, albowiem ochraniaią budowle od pożarów.— *Walter*, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2409.

Ktoby miał do sprzedania LIWAR czyli WINDĘ taką iak zwykle furmani potrzebuią, chociaż nie nową; niech da znać przy Nowym Swiecie w ulicy Ordynackiej pod Nr 1313, do Właściciela.



Zł. 110,000, bąć w całości, bąć w częściach, są do ulokowania na hypoteki domów w Warszawie; wczem bliższą wiadomość interesenci mogą powziąść od W. Andrzeja Hrycykiewicza Patrona w Warszawie, w domu narożnym przy ulicy Freta i Mostowej pod Nr 235 zamieszkałego.

SADZE, nadzwyczajnej dobroci, zalecaiące się szczególniej na użytek Litografji i Drukarń, nadeszły do Składu Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich, przy ulicy Senatorskiej Nro 467 lit: B. *A. F. Galle.*

Dnia 5/17 Lutego przy ulicy Sto-Jerskiej, w domu pod N° 1777, o godz: 10ej z rana, sprzedawane będą przez publiczną licytacją Rzeczy po śmierci Urzędnika 12 klassy Wonifantiewa pozostałe, iako to: Garderoba, Bielizna i różne Sprzęty domowe: przeto chęć licytowania maiący, raczą się zgłosić do pomienionego domu w oznaczonym czasie.— Zarządzaiący czynnościami tymczasowej Obrachunkowej Kommisji Czynnej Armji, Radca Dworu *Kuszczyński.*



W Dobrach Parzymiechy, w Gub: Kaliskiej, Obw: i Pcie Wieluńskim położonych, dziedzicznych Wgo Karola *Walewskiego*, będą przedawane przez publiczną licytację więcej daiącemu d. 1go Maja 1840 r.: OWCE Maciory wysoko poprawnej rassy, TRYKI, oraz KROWY i STADNIKI; na który to termin na grunt, Amatorów zaprasza się.

Pod Nr 2323 przy ulicy Dzikiej, są do naięcia różne STANCJE w officynie i facjaty, tudzież STAJNIA i WOZOWNIA od Wielkiej-Nocy r. b.—Uwiadamiam oraz Szanowną Publiczność, iż kto sobie życzy nabyć pewną zabezpieczoną SUMMĘ złp. 4,142 z procentami na Dobrach Kocieszowie, lub w zamianę na pewną hypotekę na Dom w Warszawie, raczy się zgłosić do wyż wyrażonego właściciela, dla objaśnienia z wykazem hypotecznym.

Poruczyłem pomiar Dóbr Siedlisk P. Piątkowskiemu Sylwestrowi Jeometrze w roku 1834, nieskończywszy pomiaru zabrał mappy. Ktoby powziął wiadomość o pobycie tego, niechaj ią przyszlę do Biura Informacyjnego do W. Kaczanowskiego, lub do Właściciela Dóbr Siedlisk przez Koniecpol, a przyrzekam wdzięczność i wynagrodzenie. *S. Olszowski.*

KSIĄŻKA Legitymacyjna Jadwigi Jakubowskiej zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 5 i 6.

Z przyczyny nagłego wyiazdu za granicę, ktoby sobie życzył z wielką korzyścią nabyć SUMMĘ hypoteczną przeszło złp. 7,000 na 1szy Numer maiątku, na 30,000 otaxowanego, innemi długami nieobciążonego, ulokowaną, tudzież SCHEDĘ z procentami około 11,000 wynoszącą, razem lub osobno, raczy naispieszniej po adres zgłosić się do Drukarni Kurjera.



Onegdaj wieczorem zginęła SUCZKA z gatunku Wyżełków angielskich, biała, uszy kasztanowate, na grzbiecie łaty kasztanowate, nogi i ogon białe. Znalazca raczy oddać pod Nr 400 przy ulicy Kra: Prze: na 1sze piątro, za nagrodą.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 0.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 8 raz *Dziadek Gierę.* Balet.



Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Krejtel* i *Gerner* Ostatni raz przed odjazdem grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. ŚNIADANIE: Sandacz, Szczupak 2ki, Karp, Okoń, Lin, Karaś z sos: śmietan:, lub wszystkie smażo:, Zupa ryb:, Makaron włoł: z parmezo: i Potrawy mięsne.